

WIERSZYK PO PROSTU WIERSZYK!

Była sobie raz panienka, Co udała się do Benka, nie wiedziała jednak o tym, Że poleci samolotem, Więc panienka się zebrała, Samolotem poleciała, Nie znalazła swego Benka, Więc wróciła ta panienka, Gdy wysiadła na lotnisku, Benek czekał przy stoisku, Gdy zobaczył swą panienkę, Wnet poprosił ją o rękę. TERAZ MAJĄ TRÓJKĘ DZIECI A ICH ŻYCIE CUDNIE LECI! CZĘŚĆ 2

Laura.Witak